

Artur Oboza

450 lecie lokacji Rzyk na prawie wołoskim

Wadoviana : przegląd historyczno-kulturalny 12, 76-96

2009

Artykuł został opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

ARTUR OBOZA

450 LECIE LOKACJI RZYK NA PRAWIE WOŁOSKIM

Rzyki położone na stokach Beskidu Małego, u stóp Gancarza, Gronia Jana Pawła II, Leskowca, Madohory i Czarnego Gronia (Potrójnej), przynależą obecnie do gminy Andrychów. Historycznie zawsze były jednak związane z ziemią wadowicką i co warte podkreślenia, podobnie jak miasto Wadowice, stanowiły własność królewską i część starostwa zatorskiego. Okazję do przypomnienia dziejów tej wsi stanowi zbliżająca się okrągłą rocznica 450 lecia lokacji, przypadająca w 2010 roku.

OSADNICTWO ZIEMI WADOWICKIEJ PRZED LOKACJĄ RZYK

Trudno dziś dokładnie ustalić początki wielu wsi i osad ziemi wadowickiej, podobnie jest w stosunku do innych miejscowości kraju. Ta okoliczność wynika z niedostatku zachowanych przekazów źródłowych. Rzyki należą do tych, które jako jedne z nielicznych, mogą poszczycić się dosyć dobrze zachowanym materiałem źródłowym, bezpośrednio odnoszącym się do najstarszych dziejów wsi i okoliczności jej lokacji. Zanim przystąpimy do omówienia tych zagadnień należałoby, chociaż w zarysie, przybliżyć ówczesny stan zasiedlenia ziemi wadowickiej przed ich powstaniem, w celu bliższego zapoznania się z osadnictwem tego regionu.

Połowa XVI wieku, kiedy pojawiła się na mapie księstwa zatorskiego nowa wieś Rzyki, to okres panowania ostatniego Jagiellona – Zygmunta II Augusta (1548-1572). W stosunkach wewnętrznych państwa były to lata niezwyklej prosperity i rozwoju gospodarki, kultury i nauki, a nade wszystko wzrost demograficzny. Miało to także wymierny wpływ na interesujący nas region. Ziemia wadowicka tego okresu przedstawia się nam jako obszar dobrze zagospodarowany. Zasadniczo na jej mapie odnaleźć już można niemal wszystkie dzisiejsze wsie i osady. O powolnej, ale systematycznej kolonizacji, świadczy wykaz miejscowości z datą pierwszego ich pojawienia się w źródle lub lokacji, obok której została odnotowana najwcześniejsza, pierwotnie występująca nazwa.

Do najstarszych osad ziemi wadowickiej, lokowanych w XIII wieku w okresie rozbitcia dzielnicowego, należą: Babica (1238 - pierwotna nazwa *Babici*), Mucharz

(1254), Roków (1254), Ryczów (powstał przed 1290), Spytkowice (1229), Woźniki (1239), Marcyporęba (powstała na przełomie XIII/XIV wieku; pierwsza wzmianka z 1335) i Leńcze (przed 1274, *Lenecz*).

W XIV wieku rozpoczął się proces lokacji wsi na prawie niemieckim, który dotarł w ten rejon ze Śląska. Czynnikiem szczególnie sprzyjającym w zagospodarowywaniu „pustek” na surowym korzeniu, dotąd niezamieszkałych, pokrytych gęstym lasem, była przyjazna polityka gospodarcza książąt oświęcimskich, którzy popierali rozwój osadniczy we własnym księstwie. Pojawiło się wówczas dużo nowych miejscowości, takich jak: Inwałd (1317 - *Hoyenwaldt*), Gierałtówice (1325 - *Villa Gerardi*), Frydrychowice (1325 - *Wridirichowicz*), Wieprz (1326), Nidek (1326), Głębowice (1326 - *Glambwicz*), Wadowice (1327 - *Wadowicz*), Andrychów (1345 - *Henrichow*), Klecza (1353 - *Klecze*), Chocznia (1355 - *Choczna*), Barwałd Dolny (1325 - *Barwalth Inferior*), Barwałd Górny (1381 - *Barwalth Superior*) i Radocza (1356).

W XV wieku istniały: Skawce (1422), Tomice (1438), Stanisław Górny (1470), a na terenie ziemi andrychowskiej pojawiły się Roczyny (1457 - *Rocziny*), zaś nieco później, zapewne na przełomie XV i XVI wieku, Sułkowice (*Sulkowicze*), chociaż pierwszy raz w źródłach notowane były dopiero pod rokiem 1563 (na mapie księstwa oświęcimsko-zatorskiego).

W XVI wieku, jako jedne z ostatnich na ziemi wadowickiej, ze względu na niekorzystne położenie na górskich stokach Beskidu Małego, osadzone zostały: Koziniec (1540 - *Koziniecz*), Rzyki (ok. 1558-1560), Ponikiew z przysiółkiem Chobot (ok. 1560-1564), Zagórnik (1581, lokacja przypuszczalnie w poł. XVI w.), a zapewne niedługo potem Kaczyna, chociaż pierwsza pisemna wzmianka pochodzi dopiero z 1660 r. Pozostałe interesujące nas wsie tego obszaru: Brzezinka (1645), Targanice (1645) oraz Bołęcina (1679) wyodrębniona z Sułkowic (administracyjnie Bołęcina zawsze stanowiła część Sułkowic, a nie odrębną wieś), zostały odnotowane w źródłach pisanych dopiero w XVII wieku, co nie oznacza jednak, że nie mogły istnieć już wcześniej.¹

1 *Słownik historyczno-geograficzny województwa krakowskiego w Średniowieczu*, cz. I, Kraków 1980, passim; Tamże, cz. II, Kraków 1993, passim; Tamże, cz. III, Kraków 2000, passim; Archiwum Kurii Metropolitalnej Krakowskiej, *Acta wizytacji kapitulnej (AVCap.)*, nr 45 (1645 r.), nr 54 (1679 r.); *Lustracja województwa krakowskiego z 1564 r.*, wyd. J. Małecki, cz. 1, Warszawa 1962, passim. [Dalej cyt.: *Lustracja 1564*]; A. Pawiński, *Polska XVI wieku pod względem geograficzno-statystycznym*, t. XIV, Małopolska, [w:] *Źródła dziejowe*, Warszawa 1886, passim. [Dalej cyt.: *Polska XVI wieku...*]; *Lustracja województwa krakowskiego 1659-1664*, cz. 1-3, wyd. A. Falińska-Gradowska, F. Leśniak, Warszawa 2005, passim. [Dalej cyt.: *Lustracja 1660*]; *Lehns und Besitzkunden Schlesiens und seiner einzelnen Fürstenthümer im Mittelalter*, Bd 2, wyd. C. Grünhagen und H. Markgraf, Leipzig 1883, passim; *Monumenta Poloniae Vaticana*, t. 1, *Acta Camerae Apostolicae*, vol. 1: 1207-1344, wyd. J. Ptaśnik, Kraków 1913, passim; A. Zwoliński, *Miasto Ankwiczów. Z dziejów Andrychowa*, Kraków 1993, passim.

Wszystkie niemal miejscowości wyżej przytoczone zostały uwzględnione na mapie Stanisława Porębskiego *Ducatus Oswienczimensis et Zatoriensis descripto*, wydanej w Wenecji w 1563 r.² Figurują na niej 162 osady z nazwami, w tym 10 miast i 16 osad bez określonego nazewnictwa. Brak wielu wsi, o których wiadomo z lustracji z 1564 r., że już istniały, a mianowicie Rzyk, Ponikwi czy Kozińca, można wytłumaczyć tym, że trwała właśnie akcja ich zakładania. Nie zawsze był to proces łatwo uchwytny, zwłaszcza dla jej autora, który kilka lat gromadził materiały z zakresu topografii i osadnictwa terenu. Stąd około 16 osad, a wśród nich Rzyki, nie zostało zaznaczonych. Tylko Koziniec i Ponikiew trafiły na mapę w postaci bezimiennych sygnatur i bez konkretnych nazw.³

Kolejno wydane mapy tego obszaru, które zazwyczaj powielano bez korekty na podstawie dzieła Stanisława Porębskiego, pomimo kilkunastu już lat stałego osadnictwa w Kotlinie Rzyckiej, nie uwzględniły zaistniałych tam zmian i nie zaznaczyły położenia geograficznego Rzyk.⁴

ETYMOLOGIA NAZWY WSI

Należy też krótko zastanowić się nad genezą nazwy wsi Rzyki. Językoznawcy są zdania, że posiada ona charakter wybitnie topograficzny i pochodzi od słowa „rzeczka”.⁵ Związane jest to z licznie występującymi tu górkami i strumieniami, które spływając z gór, tworzą na terenie Rzyk Wieprzówkę, lewostronny dopływ Skawy. Analizując wnikliwie sieć hydrograficzną Kotliny Rzyckiej, niezwykle rozwiniętą, nie można mieć do tego żadnych wątpliwości.

Najwcześniejsza nazwa wsi została odnotowana jako *Nowa Wieś* (1564)⁶ lub *Nowa Wieś Zagorniki* (1569).⁷ Jest to zrozumiałe, gdyż większość wsi nowo lokowanych otrzymywało takie określenie, które było używane zazwyczaj prze-

2 Stanisław Porębski (ok. 1539-1581), z Poręby Wielkiej, herbu Kornicz, podstarości oświęcimski w latach 1577-1581 przy staroście oświęcimsko-zatorskim Andrzeju Tęczynskim; poeta, student prawa Uniwersytetu w Padwie od 1559 r., przypisuje się mu autorstwo mapy Księstwa Oświęcimsko-Zatorskiego, wydanej w Wenecji w 1563 r., którą zadedykował staroście oświęcimsko-zatorskiemu Zygmuntowi Myszkowskiemu; S. Alexandrowicz, H. Kowalska, *Porębski Stanisław*, PSB, t. 27: 1982, s. 663-666.

3 S. Alexandrowicz, *Najstarsza mapa szczegółowa ziem polskich: Stanisława Porębskiego mapa Księstwa Oświęcimskiego i Zatorskiego z 1563 roku*, [w:] *Mente et litteris. O kulturze i społeczeństwie wieków średnich*, Poznań 1984, s. 357-372.

4 Zob.: Atlas Abrahama Orteliusza „Theatrum orbis terrarum”, wydany w Antwerpii w 1575 r., ze zbiorów Muzeum Narodowego w Krakowie; Mapa w opracowaniu Frederick de Witta, wydana w Amsterdamie przez oficynę wydawniczą Covens et Mortier, w drugiej połowie XVII wieku, ze zbiorów Biblioteki Jagiellońskiej; Mapa Gerarda Mercatora „Polonia et Silesia”, wydana w Duisburgu w 1585 r., ze zbiorów Muzeum Narodowego w Krakowie.

5 W. Lubaś, *Nazwy miejscowe południowej części województwa krakowskiego*, Wrocław 1968, s. 132.

6 *Lustracja 1564*, s. 223.

7 Archiwum Główne Akt Dawnych w Warszawie, Metryka Koronna, dz. XVIII, nr 19: *Lustracja albo rewizja Małej Polski trzech województw [1569] roku*, k. 415-416. [Dalej cyt.: *Lustracja 1569*].

ściowo. W niektórych publikacjach spotkać się można z poglądem, jakoby Nowa Wieś dotyczyła sąsiedniego Zagórnika, a nie Rzyk.⁸ Wynika to z opisu położenia geograficznego: *ta wieś poczęła się sadowić (...) między Inwaldem a między Jędrzychowem⁹ pana Gieralthowskiego i Schulichowiczami¹⁰ eiusque.*¹¹ Na potwierdzenie tego przytacza się, występującą w lustracji z 1569 r., nazwę wsi *Zagorniki*, która jednoznacznie ma temu dowodzić.

Z całą pewnością *Zagorniki* nie należy identyfikować ze współcześnie występującym Zagórnikiem, gdyż ten nigdy nie był królewszczyzną, częścią niegrodowego starostwa zatorskiego, lecz własnością prywatną-szlachecką, znajdującą się w rękach właścicieli Inwałdu (w 2. poł. XVI w. Zagórnik należał do rodu Inwałdzkich, herbu Kornicz). Z tego powodu nie mógł zostać poddany lustracji, gdyż tej podlegały tylko miasta i wsie królewskie, nie zaś prywatne. Nazwa *Nowa Wieś Zagorniki* była o tyle trafna, gdyż osada Rzyki znajdowała się za górami w stosunku do pozostałych miejscowości, przynależących do starostwa zatorskiego: Wadowic, Ponikwi, Koziańca, Chobotu i Kaczyny. Błędne jest zatem twierdzenie, jakoby *Nowa Wieś* i *Nowa Wieś Zagorniki* to dzisiejszy Zagórnik.

Pierwszy raz w źródłach nazwa wsi zbliżona do obecnej wystąpiła w 1581 r. pod zdrobniałym zapisem *Rzczki*,¹² stąd często uważa się je za najstarszą historyczną wzmiankę dotyczącą Rzyk (ponownie w 1616).¹³

Na początku XVII wieku, w 1614 r.,¹⁴ pojawiła się nazwa *Rzeki*, która funkcjonowała do schyłku XVIII stulecia. Sporadycznie, już w pierwszej poł. XVIII wieku, posługiwano się drugim określeniem *Rzyki*, używanym zamiennie z *Rzekami*. W księgach metrykalnych (chrztów, ślubów i pogrzebów) parafii Wieprz, do której przynależały Rzyki, zaobserwować możemy używanie dwóch nazw dla jednej i tej samej miejscowości. W latach: 1726-1750, 1755-1756 i 1781-1788 wszelkie zapiski metrykalne notowano pod nazwą *Rzyki*, natomiast za lata 1751-1754, 1759-1769 i 1778-1780 – *Rzeki*.¹⁵ Również ostatnia lustracja z 1765 r. wymie-

8 Jan Małecki, wydawca lustracji z 1564 roku, błędnie podaje w przypisie, sugerując się ogólnym opisem położenia geograficznego, że „Nowa Wieś” to dzisiejszy Zagórnik; zob. *Lustracja 1564*, s. 223; *Mapa Stanisława Porębskiego*, s. 357-372; J. Zinkow, *Wadowice i okolice. Przewodnik monograficzny*, Wadowice 2001, s. 446-447.

9 Tzn. Andrychowem.

10 Tzn. Sulkowicami.

11 *Lustracja 1564*, s. 223.

12 *Polska XVI wieku...*, t. XIV, s. 101.

13 Archiwum Państwowe w Krakowie, Oddział I Wawel, *Index prothocolli cum inducta inscriptionum actorum castrensium Osvieciemensium annorum 1608-1616*, k. 318, k. 350.

14 J. Putek, *Miłościwe pany i krnąbrne chłopcy włościany*, Kraków 1959, s. 123. [Dalej cyt.: *Miłościwe pany...*].

15 Archiwum Parafii Andrychów, *Liber Baptisatorum et Copulatorum Parochiae Andrychów ab Anno 1729-1733*, t. 1.

nia *Rzeki*.¹⁶ Ostatecznie współczesna nazwa wsi *Rzyki*, w administracji państwowej i kościelnej, utrwaliła się po 1781 r.

Zamiana litery „e” na „y”, którą przypuszczalnie dokonano w XVIII wieku, była cechą charakterystyczną dla ludności posługującej się dialektem małopolskim, używanym w tym regionie, która często zniekształcała nazewnictwo, zwłaszcza geograficzne, stąd obecna nazwa wsi *Rzyki* nosi znamiona gwary. W pełni upowszechniła się ona około połowy XVIII wieku, a ostatecznie przyjęła się w okresie porozbiorowym (po 1772 r.), kiedy urzędnicy austriaccy wprowadzili na mapy topograficzne Galicji określenie *Rzyki*, które funkcjonuje po dziś dzień. Również mapa województwa krakowskiego *Carte de la Pologne divisée par provinces et palatinats*, wydana w Londynie w 1772 r. przez J. A. S. Rizzi-Zanoni, umieszcza położenie geograficzne wsi *Rzyki*, a nie *Rzeki*.

LUDNOŚĆ WOŁOSKA

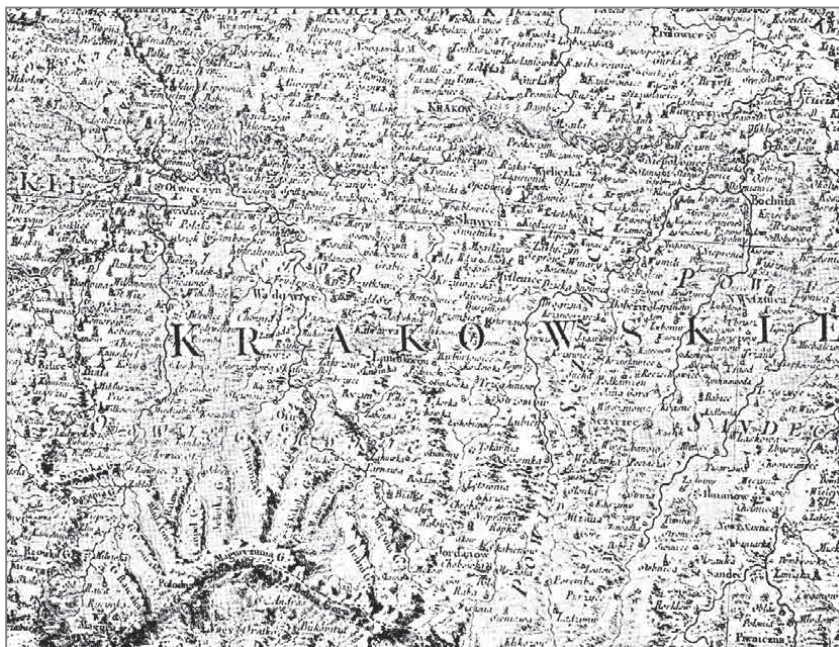
Rzyki powstały w połowie XVI stulecia na prawie wołoskim (*ius Valachicum*), w ramach jednej z ostatnich już fal zagospodarowania lasów Beskidu Zachodniego, prowadzonej przez wielkich właścicieli ziemskich od XV w. Opierała się ona na przybywającej w te obszary ludności wołoskiej.¹⁷ Fala tego rodzaju osadnictwa wdzierała się tu od południa, od strony Suchej Beskidzkiej i wsi suskich, w których stosunkowo dosyć wcześnie osadzano pasterzy wołoskich. W ramach tej akcji Wołosi znaleźli się prawie we wszystkich wsiach tego regionu: w Mucharzu, Zembrzycach, Jaszczurowej, Krzeszowie, Lachowicach i Jelesni.¹⁸ Około połowy XVI stulecia dotarli do lasów i polan rzyckich, które wraz z ponikiewskimi, kozińskimi, kaczyńskimi, choćceńskimi, kocierskimi, jaroszowskimi i śleszowskimi przynależały do królewskiej zatorskiej. Szczególnie Kotlina Rzycka, dotąd niezamieszkała i mniej nadająca się do uprawy roli, ale za to obfitsza w pastwiska, a zwłaszcza jej szczyty górskie, pełne lasów, polan i hal, zachęcająco działały na gromady koczują-

[*Liber bap. et cop.*, t.1]; *Liber Baptistorum et Copulatorum Parochiae Andrychów ab Anno 1742-1756*, t. 2. [Dalej cyt.: *Liber bap. et cop.*, t. 2]; *Liber Natorum Parochiae Andrychów ab Anno 1759-1784* [Dalej cyt.: *Liber nat.*: 1759-1784].

16 *Lustracja województwa krakowskiego 1765*, wyd. A. Fałniowska-Gradowska, Warszawa 1973, s. 244. [Dalej cyt.: *Lustracja 1765*].

17 Zagadnienie wędrowek i osadnictwa wołoskiego posiada już sporą literaturę przedmiotu, tak polską jak i obcojęzyczną: A. Stadnicki, *O wsiach tak zwanych wołoskich na północnym stoku Karpat*, Lwów 1848. [Dalej cyt.: *O wsiach tak zwanych wołoskich...*]; K. Dobrowolski, *Migracje wołoskie na ziemiach polskich*, Lwów 1930. [Dalej cyt.: *Migracje wołoskie na ziemiach polskich*]; S. Szczotka, *Studia z dziejów prawa wołoskiego w Polsce*, „Czasopismo Prawno-Historyczne”, t. 2: 1949. [Dalej cyt.: *Studia z dziejów prawa wołoskiego w Polsce*]; *Miłościwe pany...*, s. 109-130.; G. Jawor, *Osady prawa wołoskiego i ich mieszkańcy na Rusi Czerwonej w późnym średniowieczu*, Lublin 2000. [Dalej cyt.: *Osady prawa wołoskiego...*]; P. Dąbkowski, *Wołosi i wołoskie prawo w dawnej Polsce*, [w:] *Studia historyczne ku czci Ś. Kutrzeby*, t. 1, Kraków 1938.

18 *Miłościwe pany...*, s. 110.



Mapa województwa krakowskiego *Carte de la Pologne divisée par provinces et palatinats* z 1772 r., autorstwa J.A.S. Rizzi-Zanoni. Położenie geograficzne Rzyk (pokreślone linią) zostało nieprecyzyjnie zaznaczone. Umieszczono je na południe od Wadowic, w bezpośrednim sąsiedztwie z Gorznień; ze zbiorów Muzeum Narodowego w Krakowie.

cych pasterzy, aby je spożytkować dla celów hodowli. Z tej grupy ludności rozpoczął się proces lokacji Rzyk około 1560 r., prowadzony z ramienia starosty zatorskiego Jana Ocieskiego.¹⁹ Zanim jednak przystąpimy do szczegółowego przedstawienia tego zagadnienia, postaramy się podać w treściwym zarysie, dotychczasowy stan wiedzy na temat pochodzenia etnicznego, etapów wędrówek Wołochów i przyczyn lokacji wsi na prawie wołoskim.

Wołosi była to swoista mozaika, konglomerat ludności bałkańskiej, zamieszkująca pierwotnie obszar Siedmiogrodu i Marmaroszu (dzisiejsza Rumunia), jak i Wołoszczyznę oraz Mołdawię. Wykształcili się oni w ciągu kilkuset lat pierwszego tysiąclecia naszej ery w wyniku wymieszania się napływowej ludności romańskiej z miejscową ludnością dacką. Zasadniczą podstawą ich bytu była hodowla zwierząt

19 Jan Ocieski z Ocieszyna, herbu Jastrzębiec, kanclerz wielki koronny 1552-1563, starosta oświęcimski i zatorski 1557-1563; A. Sucheni-Grabowska, *Jan Ocieski, PSB*, t. 22: 1978, s. 507-513.

mlecznych (owiec i kóz), a decydującą rolę w powstaniu i utrzymywaniu się nomadyzmu tej ludności była konieczność zdobywania dla zwierząt pożywienia: paszy, jemioly, suchych liści, gałązek jodły.²⁰ Najlepsze warunki ku temu mogli znaleźć na wyżynach i obszarach górzystych, gdzie znajdowały się wyjątkowo dogodne pastwiska, na niepodmokłych terenach i zawierające najlepsze dla owiec trawy.²¹ Konieczność ich zdobywania, w celu przetrwania, zmuszała Wołochów do ciągłej wędrówki wraz ze swoimi stadami, która najczęściej odbywała się wzdłuż łańcuchów górskich Karpat.

Pod wpływem wędrówek ludów, jak również z powyższych przyczyn, rozpoczęła się fala migracji wołoskiej, datowana najczęściej na XIII wiek, choć nie brak sugestii, że zjawisko to może sięgać nawet XI stulecia. W latach 70. XIV wieku pierwsze grupy pasterzy wołoskich rozpoczęły na obszarze Rusi Czerwonej lokację osad na prawie wołoskim i stąd zapewne (u schyłku XIV stulecia) przybyli w niektóre górskie rejony Małopolski, zaś z przełomem XV i XVI w. na obszar Beskidu Śląskiego i Moraw.²² Były to przemieszczające się jednostki lub niewielkie tylko grupy osadników.

Masowa migracja Wołochów, na interesujący nas obszar, w Beskidy, a zwłaszcza na teren księstwa oświęcimskiego i zatorskiego, przypada dopiero w pełni na XVI wiek. Wtedy na terenach pobliskiej Orawy i Liptowa, po stronie Słowacji, przynależącej do Królestwa Węgier, właściciele tamtejszych lasów znacznie podnieśli opłaty za korzystanie z polan leśnych i narzucili wygórowane podatki. Zmusiło to słowacko-wołoskie gromady pasterskie do poszukiwania nowych, bardziej korzystniejszych terenów do hodowli owiec i bydła. Szczególnie sprzyjające warunki istniały wówczas w niegrodowym starostwie zatorskim²³.

W stosunku do innych regionów skala tych migracji została wtedy wyraźnie ograniczona. Niektórzy miejscowi właściciele z niechęcią przyjmowali nowych osadników. Ci poprzez wypalanie pastwisk, wypasy owiec i kóz, bezwzględnie niszczyli okoliczne lasy, a przy tym jako element trudno uchwytny i skłonny do rozbojów opierali się jakimkolwiek formom stałego osadnictwa, które prowadziło do konieczności płacenia czynszów i przymusowego odrabiania pańszczyzny. Niemniej wielka własność ziemską doceniała też drugą stronę migracji. Wciąż jeszcze znaczne obszary Podbeskidzia, w tym także Kotlinę Rzycką, pokrywały gęste lasy, które można było zagospodarować poprzez odpowiednie pozyskanie nowych przybyszów z terenów

20 *Migracje wołoskie na ziemiach polskich*, s. 10-11.

21 Tamże, s. 7.

22 *Osady prawa wołoskiego...*, s. 9-10.

23 *Miłościwe pany...*, s. 111.

obecnej Słowacji. Z tych zatem powodów natury ekonomicznej, starostowie zatorscy zaczęli osadzać Wołochów na stałe w określonym miejscu i nakładać stopniowo na nich większe czynsze i daniny. Łatwiej też było je zbierać, ze względu na osiadły tryb życia, niż te pozyskiwane z opłat za prawo do wypasu trzód na pastwiskach leśnych, których egzekwowanie było utrudnione ciągłymi wędrownkami.²⁴

Dodatkowo dzięki trwałemu osadnictwu można było chronić lasy królewskiej zatorskiej przed niekontrolowaną dewastacją, a nawet pozyskać, jako strażników leśnych, najaktywniejszych pasterzy wołoskich do ich pilnowania. Ponosili oni odpowiedzialność, nie tylko za pobieranie danin z tytułu wypasu owiec w górach, ale także za ochronę granic leśnych przed właścicielami okolicznych dóbr. Często bowiem przywłaszczano je sobie twierdząc, że są faktycznie bezpieczeństwa. Sprzyjał temu fakt, że granice lasów nie były dokładnie ustalone i podlegały dowolnej interpretacji. O tym, że do takich wydarzeń dochodziło w lasach królewskich, w granicach nowo lokowanej osady Rzyki, informują nas lustracje. W pierwszej z 1564 r. zapisano, iż *urząd zamkowy opowiadał przed rewizory trudność i szkodę w tych lesiech od sąsiadów, przyległych około granic, że je odejmują, jako p[ani] Niewiarowska Krzysztofova od Zemborzyc i p[an] Inwalski od Inwalka,²⁵ a p[an] Komorowski od Krzeszowa barzo²⁶ wiele, co począł czynić za nieboszczyka pana wojnickiego starosty zatorskiego, że się wsabia w lasy KJM [Królewskiej Jego Mości] na milę wielką.²⁷ W protokole powizytacyjnym (lustracji z 1569 r.) ponownie odnotowano, że *pan Inwałdzki, właściciel sąsiedniego Inwałdu, Zagórnika i kilku wsi klucza krzeszowskiego, bezpośrednio graniczących z lasami rzykimi, skutecznie doprowadził do zmiany granic na swoją korzyść: dawali sprawę poddani, iż granicami odeszło lasów wiele królewskich do pana Inwałdzkiego.²⁸**



Fragment mapy wojskowej Rzyk
(obecne centrum wsi) z lat 1779-1782.
Friedrich von Mieg,

Karte des Koenigreiches Galizien und Lodomerien,
skala 1 : 28 800, Krigsarchiv w Wiedniu.

24 *Studia z dziejów prawa wołoskiego w Polsce*, s. 361.

25 Tzn. Inwałdu.

26 Tzn. bardzo.

27 *Lustracja 1564*, s. 221.

28 *Lustracja 1569*, k. 412.

Stanisław Inwałdzki, herbu Kornicz, o którym mowa w lustracji, był osobą najwyraźniej skłonną do kłótni i sądzenia się o granice z sąsiadami, nie tylko z nowo tworzącą się wsią Rzyki, skoro w 1577 r., zapewne po licznych procesach sądowych, doszło w końcu do rozgraniczenia jego rodowych dóbr - Inwałdu, od sąsiednich wsi: Wieprza, Andrychowa i Sułkowic.²⁹ Wtedy też przypuszczalnie zakończył się kilkuletni spór o granice z Rzykami.

Konflikt graniczny o lasy, którego odbiciem pozostaje relacja poddanych, zapewne mieszkańców Rzyk, wniesiona bezpośrednio do królewskich urzędników – rewizorów,³⁰ którzy przybyli do wsi, aby sporządzić jej lustrację, nie był odosobnionym i jedynym tego rodzaju przypadkiem.³¹ W sąsiedniej Ponikwi i Kozińcu, podobnie jak Rzyki, założonych w tym samym okresie, pierwsi osadnicy natrafili na opór właścicieli okolicznych majątków ziemskich: Sebastiana Pisarzowskiego, właściciela Zawadki, Stanisława Gorzeńskiego, właściciela Gorzenia i Jana Kraszowskiego, którzy jak opowiadali mieszkańcy tych wsi *nie dopuszczają osiadać ludziom na gruncie, każdy z Jego Mości szkody im czyniąc, budowanie rozmiatając i role zasianą podeptując*.³²

Nie ulega wątpliwości, że omówione wyżej motywy natury policyjno-porządkowej, poza względami ekonomicznymi, były w przypadku królewskiej zatorskiej bardzo istotne przy podejmowaniu decyzji o lokowaniu nowej osady – Rzyk.³³

LOKACJA WSI

Każde miasto czy wieś przy swojej lokacji otrzymywało dokument – przywilej lokacyjny, który zawierał wyszczególnione prawa i obowiązki kolonistów oraz warunki lokacji. Niestety nie zachował się przywilej lokacyjny Rzyk. Brak także odpisu czy późniejszego streszczenia. Co do tego, że takowy istnieć musiał nie ma wątpliwości.

Lustracja z 1564 roku, przeprowadzona zaledwie cztery lata po założeniu wsi, dostarcza nam pewnych wzmianek na temat okoliczności jej powstania, praw i powinności mieszkańców oraz osoby pierwszego sołtysa. Warto przytoczyć ją tu

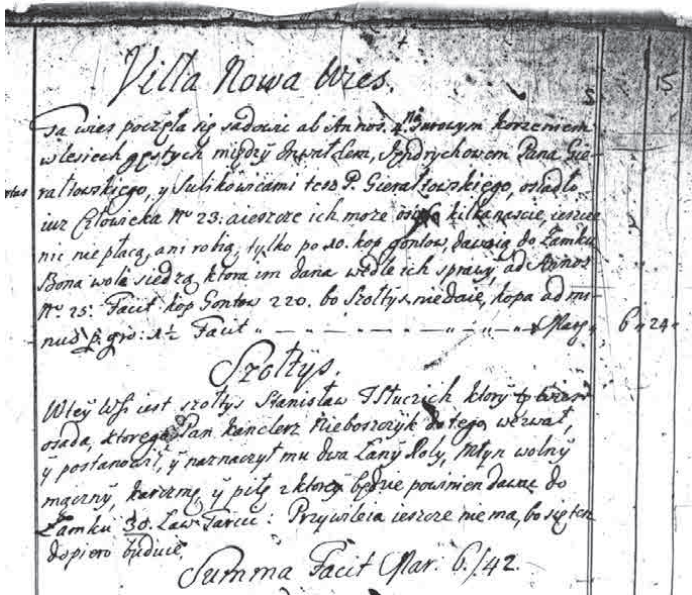
29 Z. Leszczyńska-Skrętowa, *Hynwałd* [Inwałd], *SHG*, cz. II, red. A. Gąsiorowski i F. Sikora, Kraków 1993, s. 154.

30 Lustrację z 1564 r. sporządziło trzech królewskich urzędników: Paweł Działyński h. Ogończyk (starosta dobrzyński i nieszwski), Sebastian Wielogłowski h. Sarykoń (dziedziczny właściciel Wielogłowy w sądeckim) i Marcin Fałęcki h. Leszyc (starosta kruszewicki i podkomorzy sieradzki), zob. *Lustracja 1564*, s. XIV-XV.

31 Również w XVIII stuleciu (1765) starosta zatorski Piotr Dunin, przy okazji lustracji Rzyk, skarżył się na właścicieli dóbr andrychowskich, Franciszka Schwarzenberg-Czernego i jego sukcesorów, z powodu konfliktów o granice: *W tej wsi, że dotyczą państwa andrychowskiego (...) o też granice, że częste z W [Wielmożnym] starostą zachodzą kontrowersyje, zaniósł przed nami swoje użalenie*; zob. *Lustracja 1765*, s. 244.

32 Tamże, k. 414.

33 Przyczyny lokacji wsi na prawie wołoskim zostały szeroko omówione w pracach: *Osady prawa wołoskiego...*, s. 57-74; *Studia z dziejów prawa wołoskiego w Polsce*, s. 358-362.



Pierwsza w dziejach Rzyk lustracja z 1564 r.,
przeprowadzona pod nazwą Nowej Wsi, Archiwum Państwowe w Krakowie, Oddział I Wawel,
Archiwum Tomkowiczów z Kobiernic, nr 53, s. 15.

w całości: Ta wies począła się sadowić ab Annis 4^{ta} na surowem korzeniu w lesiech gęstych między Inwaldem a między Jędrzychowem p[ana] Gieratthowskiego i Schulichowiczami eiusque. Osiadło już człowieka 23, a dali sprawę, że ich jeszcze może przysieść³⁵ kilkanaście. Jeszcze nic nie płacą ani robią, telko po 10 kóp gontów do zamku dawają, bo na wolej siedzą, którą im dano wedla ich sprawy ad annos 25, facit³⁶ gontów kóp 220, taxat/ur kopa ad minus per gr. 1 den. 9^{ty}; facit excepto sculteto...mc. 6 gr. 42 den. 0^{ty}.³⁸

Item³⁹ w tej wsi jest sołtys Stanisław Thuczysz, który tę wies osadza, którego pan kanclerz nieboszczyk⁴⁰ do tego wezwał i postanowił i naznaczył mu role 2 łanów, młyn

34 Tzn. „od lat 4”, czyli od około 1560 roku.

35 Tzn. przybyć.

36 Łac. „facit” – czyni

37 Łac.: cena za jedną kopę po groszy 1 denarów 9.

38 Łac.: uczyni (łącnego dochođu) z wyjątkiem sołtysa 6 grzywien, 42 grosze, 0 denarów.

39 Łac.: „Item” – także.

40 Jan Ocieski z Ocieszyna, herbu Jastrzębiec, kanclerz wielki koronny 1552-1563, starosta oświęcimski i zatorski 1557-1563; A. Sucheni-Grabowska, *Jan Ocieski, PSB*, t. 22: 1978, s. 507-513.

wolny mączny, karczmę i piłę, z której tenże powinien będzie dawać do zamku ław 30 tartych.

A przywileja jeszcze nie ma, bo się też dopiero buduje.

Summa intraty villae facit⁴¹ ...mc 6 gr 42.⁴²

Początki źródłowo potwierdzonego osadnictwa w Rzykach datowane są na połowę XVI stulecia, chociaż zapewne pierwsi osadnicy-pasterze wraz ze swoimi stadami, zapuszczali się w ten obszar znacznie wcześniej. W świetle dokumentów lustracyjnych można pokusić się o podanie bardziej precyzyjnych informacji na temat daty lokacji wsi. Pierwsza przeprowadzona lustracja w 1564 r. wyraźnie podaje, że wieś poczęła się sadowić *ab annis 4*,⁴³ czyli od roku 1560. Ten sam dokument jednakże pięć lat późniejszy, z 1569 r., przyjmuje z kolei datę 1558 r.: *jest w tej wsi kmienci osiadłych od lat 11 począwszy osiadać (...)*.⁴⁴ Należy zatem przyjąć, że lokacja Rzyk, która rozpoczęła akcję osadzania wsi i napływ pierwszych osadników, miała miejsce najpewniej w latach 1558-1560. Tak dokładnie znany nam czas powstania wsi jest rzadkim zjawiskiem w stosunku do innych miejscowości, które nie mogą poszczycić się najstarszymi, udokumentowanymi źródłowo początkami swojego istnienia.

Proces powstawania wielu osad na prawie wołoskim oparty był czasem na spontanicznej akcji samych Wołochów dążących do osiedlenia się.⁴⁵ Powstanie Rzyk było jednak wynikiem zabiegów ze strony wielkiej własności ziemskiej – starostwa zatorskiego.

Kolonizację wsi prowadził Stanisław Tłuczisz, zwany także Thluczich. Rozbieżność nazwiska sołtysa-zasadzcy wynika z następującego faktu. W Archiwum Głównym Akt Dawnych w Warszawie przechowuje się obecnie trzy rękopisy lustracji województwa krakowskiego z 1564 r., które zostały oznaczone symbolami: A, B i C. W rękopisie B (k. 321) znajduje się sołtys o nazwisku Tłuczisz, natomiast w jego XVI-wiecznym odpisie (rękopis C, k. 276), podano tę samą osobę jako – Thluczich.⁴⁶

Stanisław Tłuczisz otrzymał prawo i przywilej założenia wsi z rąk kanclerza wielkiego koronnego Jana z Ocieszyna Ocieskiego, herbu Jastrzębiec, starosty zatorskiego w latach 1557-1563. Jan Ocieski kładł szczególny nacisk na skolonizowanie tego wciąż jeszcze lesistego obszaru, skoro także sąsiednie osady: Ponikiew, Chobot,

41 Łac.: łączny dochód z tej wsi.

42 *Lustracja 1564*, s. 223.

43 *Lustracja 1564*, s. 223.

44 *Lustracja 1569*, k. 415.

45 *Osady prawa wołoskiego...*, s. 50.

46 *Lustracja 1564*, s. XVIII-XXIII.

a zapewne i Kaczyna, powstały w ramach tej samej co Rzyki akcji kolonizacyjnej.

Kim był zasadzca wsi i w czym się tak bardzo wyróżnił, że został wybrany do zasiedlania Kotliny Rzyckiej tego nie wiemy. Prawdopodobnie Stanisław Tłuczysz był jednym z bardziej wpływowych przedstawicieli ludności wołoskiej, być może żołnierzem, ze znaczną sumą pieniędzy. Za zezwolenie lokacyjne zobowiązany był wnieść specjalną opłatę (nie znamy jej wysokości, ale zazwyczaj było to kilkaset, a czasem nawet do tysiąca złotych) na rzecz starosty zatorskiego, który wręczył mu odpowiednie dokumenty lokacyjne, zatwierdzone uprzednio przez kancelarię królewską.⁴⁷

W zamian za prawo do lokacji nowej osady Rzyki, z której uzyskał realne korzyści ekonomiczne i stał się jedynym pośrednikiem między dziedzicem, a osadnikami, zobowiązany był do pobierania corocznych danin i czynszów należnych panu (również z młyna z sąsiedniej Ponikwi, z którego *dawają na Nowej Wsz*⁴⁸ fl. 3/6⁴⁹). Ponadto do zakresu jego kompetencji należało sprawowanie sądownictwa nad osadnikami (sam zaś podlegał tylko sądowi królewskiemu), pilnowanie granic, dróg i lasów wsi,⁵⁰ a także służba wojskowa wraz z kilkoma dobrze wyposażonymi do walki żołnierzami. Lustracja nie wymienia co prawda tej powinności, niemniej należy pamiętać, że ta mogła zostać zapisana w dokumencie lokacyjnym, który jak wiemy nie zachował się. W każdej niemal wsi, tak jak Rzyki, lokowanej na prawie wołoskim, jej zasadzca, a zarazem pierwszy sołtys, z tytułu nadania ziemskiego na prawie lennym, obciążony był powinnościami o charakterze wojskowo-policyjnym.⁵¹

W nagrodę za poniesiony trud przy zakładaniu wsi i ściąganiu do niej osadników mógł wybrać sobie własny kawałek ziemi (nadał mu ją kanclerz Jan Ocieski) o powierzchni dwóch łanów frankońskich z gruntów najżyźniejszych i najkorzystniej usytuowanych. Stawały się one jego dziedziczną własnością.

Wielkość ładu frankońskiego była różna i wahała się od 22 do 24-25 ha. Uwarunkowane to było specyfiką osadniczą danej wsi czy regionu. Mając na względzie właściwości geograficzne Rzyki i charakterystyczne położenie w kompleksie górskim, należy uznać, że ów ład frankoński był z reguły większy i wynosił przeciętnie od 25-30 ha.⁵² Często praktykowanym zwyczajem przy wymierzaniu granic wsi nowo

47 *Studia z dziejów prawa wołoskiego w Polsce*, s. 127, 363.

48 Tzn. do wsi Rzyki.

49 *Lustracja 1564*, s. 223.

50 *O wsiach tak zwanych wołoskich...*, s. 8.

51 *Studia z dziejów prawa wołoskiego w Polsce*, s. 358.

52 *Położenie ludności wiejskiej w królewskich...*, s. 101.

lokowanych na obszarach górskich, podgórskich czy o lichych glebach, było obdarowywanie sołtysa-zasadzcy większym, ponad miarę nadziałem ziemi. Nie jest wykluczone, że również w Rzykach pierwszy sołtys Stanisław Tłuczisz otrzymał na własność gospodarstwo o powierzchni nieco większej, prócz dwóch tylko łąnów frankońskich zwyczajnych. Wielkość jego majątku można zatem śmiało oszacować na ponad 50 ha. Jak na warunki górskie, a przy tym we wsi porośniętej w całości gęstym lasem był to imponujący przydział, który zachęcał do podjęcia się trudu jej lokacji i ściągania osadników.

Na materialne uposażenie sołtysa Rzyk, poza wspomnianym już sporym nadziałem ziemi oraz specjalnymi uprawnieniami sędowniczo-administracyjnymi, składało się także prawo do budowy i prowadzenia młyna wolnego mącznego, karczmy i piły-tartaku. Z niej zobowiązany był dostarczać corocznie do zamku zatorskiego 30 łąw tartych,⁵³ po upływie przysługującej mu, podobnie jak pozostałym osadnikom, wolnizny na zagospodarowanie się. Co zaś się tyczy przywilejów, to takowych *jeszcze nie ma, bo się też dopiero buduje*.⁵⁴ Nieco więcej wiadomości na temat młyna, który został wybudowany ok. 1563 r. na rzece *Liaskowce* (nazwa jednoznacznie kojarzy się z pobliskim szczytem Leskowiec, na stokach którego początek bierze Rzyczanka), przynosi nam kolejna lustracja z 1569 r. A zatem oddajmy jej głos: *jest młynik przy tej wsi na rzece Liaskowce o jednym kole korzecznym, z którego jeszcze nic nie dają. Dopiero od 6 lat jako dawano sprawę zasiał i ten młynik na swej roli zbudował*.⁵⁵

W pierwszych latach, od lokacji do 1564 r., napłynęło do nowo powstałej osady: *człowieka 23, a dali sprawę, że ich jeszcze może przysieść kilkanaście*.⁵⁶ W 1569 r. Rzyki liczyły 21 mieszkańców, chociaż: *było więcej już osiadłych kmieci w tej wsi, ale ich 5 odgraniczono przez komisarze Inwaldzkemu [do Inwałdu]*.⁵⁷ Oderwana od Rzyk część jego obszaru, na którym zasiadało 5 kmieci – była to zapewne dzisiejsza Skornica, stanowiąca przysiółek Zagórnika, która graniczy z Rzykami.

Pierwotnie lokowany obszar wsi był nieco większy od obecnego i obejmował także Skornicę. W 1581 r. została ona określona jako wieś *Zagorniczek*, która wraz z *Rzeczkami* (Rzykami) przynależała do parafii Andrychów i zamku Zatorskiego.⁵⁸

53 *Lustracja 1564*, s. 223.

54 *Tamże*, s. 223.

55 *Lustracja 1569*, k. 416.

56 *Lustracja 1564*, s. 223.

57 *Lustracja 1569*, k. 415.

58 *Polska XVI wieku...*, s. 101.

W latach 60. XVI stulecia Skornica znalazła się w rękach właścicieli Inwałdu, kiedy ci toczyli ostry spór o granice, co zostało skrupulatnie odnotowane przez urzędników królewskich. Wyniki rewizji królewszczyzn z 1564 r. i wynikające z nich wszelkie wątpliwości osobiście rozstrzygnął król Zygmunt II August na sejmie lubelskim w 1566 r.⁵⁹ Wtedy, jak należy przypuszczać, nadał także prawo do spornej części Rzyk-Skornicy, właścicielom Inwałdu, która została włączona do powstałego już wtedy Zagórnika. Kilkuletni konflikt graniczny zakończył się. Mimo tego do sprawy ponownie powrócono w XVII wieku. W 1660 r. Hieronim Przyłęcki, właściciel klucza andrychowskiego, będący także w posiadaniu Inwałdu i Zagórnika, nie potrafił wytłumaczyć przed królewskimi rewizorami *jakimby prawem trzymał te dobra* [Skornicę] *non deduxit* [nie udowodnił].⁶⁰ Nie ulega zatem jakimkolwiek wątpliwości, że pięciu kmieci odgraniczonych do Inwałdu mieszkało na Skornicy, która tworzyła niegdyś z Rzykami jedną wieś, określoną w lustracji z 1569 r., jako *Nowa Wieś Zagorniki*.

Szczególnie zachęcającym czynnikiem osiedlania się w Rzykach, w osadzie lokowanej na *surowym korzeniu*, była wolnizna wynosząca 25 lat. W ciągu tego okresu na osadnikach nie ciążyły żadne powinności, zanim nie doszło do ich zagospodarowania się. Wynikało to z prostej przyczyny. Górzysty teren, pokryty gęstymi lasami i nieurodzajna gleba, nie mógł zachęcać potencjalnych przybyszów do osiedlenia się, stąd założenie wsi było przedsięwzięciem trudnym. Co do tego, że tak będzie, wątpliwości nie miał zasadzca Stanisław Tłuczisz. Wystarał się on u starosty zatorskiego Jana Ocieskiego o wyjątkowo korzystną wolniznę (zazwyczaj we wsiach, takich jak Rzyki, lokowanych na surowym korzeniu, wynosiła ona od 15 do 20 lat), z przeznaczeniem na mozolne pozyskiwanie nowych obszarów leśnych pod uprawę i zagospodarowanie. Pierwsi mieszkańcy wsi swój trud rozpoczęli od wypalania lasu. Następnie wykopywali pnie, usuwali resztki nadpalonych gałęzi i rozgarniali popiół, który użyźniał lichą górską glebę. Dopiero wtedy mogli oni przystąpić do pierwszych prac rolnych na pozyskanym kawałku pola. Jednak liczni osadnicy, z powodu ubóstwa i nieurodzajnej ziemi, zanim jeszcze upłynął termin wolnizny, zanosili prośby o jej przedłużenie: *trzech kmieci mają wolność od początku osiadania ad Annos 13*⁶¹ *wszakże jeszcze dłużej wolniznę prosili bo kopianina trudna na wielkich lasach i na górach*.⁶² Pozostali osadnicy cieszyli

59 *Lustracja 1564*, s. XVII-XVIII.

60 *Lustracja 1660*, s. 111.

61 Tzn. do lat 13.

62 *Lustracja 1569*, k. 415.

się 25 letnią wolnizną, podobnie jak i sołtys, który *ma też wolność jako i kmiecie Annos 13*.⁶³

Mieszkańcy Rzyk, jak wiemy, nie byli zmuszeni do żadnych robót i płacenia czynszów, poza dostarczaniem drewna na potrzeby zamku zatorskiego. Sołtys zobowiązany był przeznaczyć rocznie 30 ław tartych, wykorzystywanych zazwyczaj do celów remontowych i budowy tam przeciwpowodziowych na Skawie w Zatorze, zaś każdy z osadników po 10 kóp gontów rocznie (ok. 600 sztuk). Gonty były drewnianym materiałem powszechnie służącym do wykonywania pokryć dachowych (wytrzymały ok. 20-25 lat), w formie deseczki z drewna iglastego, o przekroju klina, z wpustem wzdłuż szerszej krawędzi. Poza nimi starostwo zatorskie nie czerpało żadnych dodatkowych korzyści z nowo powstałej wsi. W 1564 r. dochód z Rzyk wyniósł łącznie: 6 grzywien i 42 grosze (za 220 kóp gontów), zaś w 1569 r. – 10 florenów i 15 groszy (z 21 mieszkańców, za 210 kóp gontów).

ROZWÓJ PRZESTRZENNY I DEMOGRAFICZNY

Rekonstrukcja pierwotnego stanu w świetle źródeł historycznych, jak i ustnych przekazów, pozwala na ustalenie następującego przebiegu rozwojowo-osadniczego. Tak zwane „centrum”, w którym rozpoczął się proces osadzania wsi, znajdowało się w miejscu obecnych osiedli Szafarze i częściowo Młocki Dolne. Pierwotne skupienie osadnicze zlokalizowane zostało na stosunkowo płaskim terenie - w dolinie, na nieznacznej wysokości 400-410 m n.p.m., o najbardziej korzystnych warunkach glebowych i klimatycznych, w porównaniu do pozostałych części wsi. Pierwsza społeczność osadników Kotliny Rzyckiej prowadziła gospodarkę pasterską i rolniczą, a przez wypas stad i wypalanie lasów, połączone z ich wyrębem przesuwiała się stopniowo wzdłuż rzeki i jej potoków na południe, w wyższe partie wioski, w kierunku Jagódek i Praciaków. Nie ulega wątpliwości, że wydzielenie nowych jednostek gruntowych w postaci łąnów leśnych, a właściwie zarębków, biegnących od dolnych części wsi w górę potoku było dziełem długiego rozwoju osadnictwa.

W czasach panowania Stefana Batorego w 1581 roku, na podstawie zachowanego rejestru poborowego, Rzyki określone jako *Rzeczki* zamieszkiwało 6 zagrodników z rolą, 4 zagrodników bez roli, 1 komornik z bydłem i 11 zaręb-

63 *Tamże*, k. 416.

ników. Ponadto we wsi działała huta szklana.⁶⁴ Na podstawie wyliczeń własnych, w przybliżeniu, metodą szacunkową, dokonaną w oparciu o wzór opracowany przez Adolfa Pawińskiego,⁶⁵ można podać orientacyjną wielkość zaludnienia Rzyk tego okresu. Niespełna 20 lat po rozpoczęciu akcji osadniczej, *Rzeczki* liczyły około 88 mieszkańców, a po uwzględnieniu kilku pracowników huty szklanej całkowita ich liczba wynosiła ponad 90 osób. Wynik ten, zestawiając z wykazem lustracji z 1564 r. (23 osadników), był wyjątkowo korzystny dla rozwoju demograficznego. Niewiele, bo zaledwie ćwierć wieku wystarczyło, aby zaludnienie wsi wzrosło niemal czterokrotnie. Dla porównania warto przybliżyć wielkość sąsiednich wsi, które wykazywały stosunkowo zbliżoną liczbę mieszkańców, a niektóre z nich, pomimo dłuższego rozwoju osadniczego niż Rzyki, o wiele mniejszy. Wieś Andrychów (prawa miejskie dopiero w 1767 r.) liczyła ok. 111 osób, Roczyny ok. 28, sąsiednie Sułkowice posiadały porównywalny, co Rzyki, stan liczebny wynoszący ok. 87 ludzi, Inwałd ok. 254 oraz Zagórnik ok. 32. Najludniejszą osadą ziemi wadowickiej był Wieprz, który wedle danych szacunkowych liczyć mógł ok. 474 mieszkańców.⁶⁶

Spis podatkowy z 1581 r. stwierdza istnienie w Rzykach 11 zarębków, chociaż nie podaje ich nazw i siedzących tam zarębników. Każdy z napływających osadników do tworzącej się wsi, dostawał od zasadzcy, za zgodą właściciela, wymierzony kawałek lasu zwany zarębkiem (stąd Rzyki, obok wołoskiej, były wsią zarębniczą), który po wykarczowaniu stawał się jego własnością. W wykazie miejscowości księstwa zatorskiego z lat 1660-1673, obok Rzyk (rozumianych tu jako tzw. „centrum lokacyjne” - obecne osiedla Szafarze i Młocki Dolne), istniało już we wsi 6 znanych nam z nazwy zarębków (przysiółków): *Sordylówka* [Sordyle], *Hatale*, *Frączaki* [Frysie], *Moskówka* [Moskwiki], *Mydlarze i Pracioki* [Praciaki].

PASTERSTWO I URZĄD WOJEWODY WOŁOSKIEGO

Wołosi, którzy dotarli około połowy XVI stulecia na obszar dzisiejszych Rzyk, stanowili konglomerat etniczny rusko-rumuńsko-słowacko-węgierski, powstały w toku ich wzajemnego, wielowiekowego, przenikania się i migracji. Wielu z nich, pomimo stałego już osadnictwa, wciąż nie mogąc porzucić tradycyjnych zajęć, ogra-

64 *Polska XVI wieku...*, t. XIV, s. 101.

65 A. Pawiński przyjął w swych obliczeniach, że na jeden łan kmieci przypadło 11 osób; jedna rodzina zagrodników, zarębników, komorników i rzemieślników wiejskich liczyła średnio 4 osoby. Na tej podstawie można dokonać szacunkowych obliczeń zaludnienia wsi i miast Małopolski u schyłku XVI wieku, w tym także Rzyk i całej andrychowszczyzny.

66 Dane opracowano metodą, tak jak powyżej, w oparciu o: *Polska XVI wieku...*, t. XIV, s. 101 i 104.

niczało się do zimowego pobytu we wsi (od św. Marcina - 11 XI do św. Wojciecha - 23 IV),⁶⁷ zaś wczesną wiosną (kwiecień), kiedy ustąpiły śniegi i mrozy, ponownie powracało etapami w góry na wypas, mieszkając w kamiennych szałasach. Przypomina o tym wyraźnie, wielokrotnie przytaczana, lustracja z 1564 r.: *wkupują się stady z owcami Wołochowie na paszą lecie. Dawają ode sta baranów 3 i syr wałaski; tego roku dostało się baranów i z kozły 38 per 16 gr i syrów 7 per 7 gr.*⁶⁸ Druga relacja z 1569 r. podaje natomiast, że: *kiedy walasi pasają owce albo kozy w lasach królewskich dają od stu baranów albo kóz - pięć i ser jeden wałaski. Tego roku bieżącego bierzemy tę dań od każdego stu per fl. 3. Dostało się wedle rachunku podstarościęgo fl. 15*⁶⁹. Wykazany wtedy dochód z owiec i kóz, w wysokości 15 florenów, pozwala ustalić wielkość stada na około 500 sztuk. Jeszcze kilka lat wcześniej (1564), zanim część lasów królewskich nie przeszła na własność Inwałdzkich, wypasało się tu co najmniej 750 owiec.⁷⁰

Nad wszystkimi pasterzami wołoskimi w lasach rzyckich i starostwa zatorskiego, wzorem istniejącego w sąsiednim starostwie oświęcimskim, utworzono odrębny urząd - wojewody wołoskiego. Stał on na czele gromady pasterskiej, skupiającej od kilku do kilkunastu wsi lokowanych na prawie wołoskim, bądź w dużej części przez nich zasiedlonych. Wojewodowie byli obierani kolegalnie, na zwoływanym zgromadzeniu przedstawiciele wsi wołoskich, wchodzących w skład krainy, która była wspólnotą ponadwiejską. Praktyką powszechnie stosowaną była zasada powoływania wojewody przez samych Wołochów i to zarówno przez sołtysów (kniaziów) wsi, spośród których zazwyczaj dokonywano wyboru na ten urząd, jak i ogół mieszkańców.⁷¹ Jako przedstawiciele ludności wołoskiej przewodniczyli sądom, które odbywały się najczęściej dwa razy do roku⁷² (wiosną i jesienią), rozstrzygając wszelkie sporne sprawy wynikłe pomiędzy pasterzami, a dopomagało im kilku, najczęściej trzech, przysiężników. Decydowali o wspólnym użytkowaniu pastwisk, hal i lasów, regulowali też sposoby ich zagospodarowania, przeprowadzali ugody między poszczególnymi osadami, strzegli granic obszaru tworzącego okręg wołoski, porządku i bezpieczeństwa ścigając przestępców (Wołosi byli bowiem elementem skłonny do rozbojów), a przede wszystkim solidarnie bronili wspólnych interesów całej gromady pasterskiej.⁷³

67 *Migracje wołoskie na ziemiach polskich*, s. 11.

68 *Lustracja 1564*, s. 221.

69 *Lustracja 1569*, k. 412.

70 *Miłościwe pany...*, s. 114.

71 *Osady prawa wołoskiego...*, s. 60.

72 *Tamże*, s. 66.

73 *Tamże*, s. 154-155.

Rzyki, z początkiem XVII wieku (1614), stanowiły centrum okręgu wołoskiego, w którym mieściła się siedziba wojewody, sprawującego jurysdykcję nad wszystkimi pasterzami od Porąbki po Kozinieć. Okręg ten nie zajmował zwartego obszaru i był stosunkowo dosyć rozległy, zaś wieś do niego przynależące, oddzielone były od siebie osadami, które posługiwały się innymi niż wołoskie prawami. Rzyki jako stołeczna osada tegoż okręgu od północy, zachodu i północno-wschodu otoczone były wioskami, posługującymi się prawem niemieckim, których rodowód sięgał często XIV wieku (Inwałd, Choczniak, Andrychów, Wieprz). Jedynie od południa i wschodu poprzez wysokie zalesione szczyty górskie graniczyły z osadami lokowanymi na prawie wołoskim, które wchodziły także w skład tego okręgu (Ponikiew, Kozinieć, Chobot).

Jak informuje nas fragment księgi sądowej Ponikwi,⁷⁴ na czele urzędu wojewody wołoskiego, z siedzibą w Rzykach, stał w 1614 r. Jan Nogawica z trzema przysiężnikami: Frankiem Wiotkim z Ponikwi, Wojciechem Polaczkiem i Frankiem Nogawiczką z Rzek:

Paweł z Obor Leśniowolski, Starosta Zatorski, z rozkazania mego wysłany Jan Nogawica wojewoda Wałaski z Rzek z Frankiem Wiotkim z Ponikwi, z Wojciechem Polaczkiem z Rzek, z Frankiem Nogawiczką z Rzek z Przysiężnikami Wałaskimi p. [panu] Błażejowi Berskiemu Szoftysowi Ponikiewskiemu góry [góry] w puszczech mych oddali dla pasenia owiec i aby między nim a innymi owczarzami nie były żadne niezgody (...) Działo się na Zamku Zatorskim dnia ósmnastego miesiąca Maja, Roku tysięcznego sześćsetnego cztertnastego [18 V 1614 r.].⁷⁵

Jak długo znajdowała się w Rzykach siedziba wojewody wołoskiego trudno stwierdzić. Pewne jest natomiast, że została przeniesiona do sąsiedniego Kozińca, gdzie wojewoda osiadł na przydzielonym mu zarębk, który po dziś dzień nazywa się „wojewodowskim”.⁷⁶

W XVII stuleciu zatracił się stopniowo specyficzny rodzaj samorządu wołoskiego od „Porąbki po Kozinieć”. Doszło również do upadku i zaniku pasterstwa (przynajmniej na tak szeroką skalę, jak miało to miejsce dotychczas), które lata świetności i prosperity miało już za sobą. Świadczy o tym przeprowadzona lustracja z 1660 r., która nie wykazała żadnych dochodów z dani baraniej: *Opisuje prior lustracja pewną dań, którą Wołosza oddawała kiedy owce albo kozy w lesie królewskim pasala, to jest od sta baranów albo kóz piąte, i ser 1 wałaski, co potym było na pieniądze ujednano*

74 Księga sądowa wsi Ponikiew była własnością Józefa Putka, który na łamach książki *Miłościwe pany i krnąbrne chłopcy włościany* opublikował przytoczony dokument.

75 *Miłościwe pany...*, s. 123.

76 *Tamże*, s. 123.

i dawano od każdego sta po fl. 3. Dostawało się tego wszystkiego prowentu na rok fl. 25. Ad praesens⁷⁷ nic nie dają, ani nie płacą, bo też i ci Walasy nie pasają, ponieważ lasy przez komisją do Inwaldu odpadły.⁷⁸

Ciągle powtarzający się wątek uszczuplenia lasów, z powodu ich aneksji przez właścicieli sąsiedniej wsi, nie był zapewne jedyną przyczyną upadku pasterstwa. Obszar ten nie był znów tak rozległy (przypuszczalnie dotyczyło to tylko wspomnianej już Skornicy), aby jego utrata mogła decydująco przyczynić się do tego. Bardziej prawdopodobnie wydaje się, że z powodów ekonomicznych przestało się ono po prostu opłacać (przynajmniej na szeroką skalę). Ponadto zdecydowana większość mieszkańców Rzyk, po wykarczowaniu lasów, porzuciła dotychczasowy koczowniczy system wypasu owiec na rzecz rolnictwa i hodowli, przechodząc na osiadły tryb życia. Pasterstwo, jakkolwiek nadal utrzymało się, to jednak nie stanowiło już głównej podstawy utrzymania.

NAJSTARSZE NAZWISKA RZYCZAN

Pierwszymi mieszkańcami, którzy przybyli w połowie XVI stulecia na obszar obecnej wsi Rzyki, jak już zostało wspomniane, byli pasterze wołoscy. Za charakterem tego rodzaju osadnictwa, obok źródeł pisanych, przemawiają dodatkowo liczne ślady pozostałości językowych imion i przezwisk (nazwisk) oraz nazwy topograficzne. Wykazują one wyraźne cechy języka rumuńsko-rusko-słowacko-węgierskiego, a więc tego, którym w znacznej przewadze posługiwali się Wołosi.⁷⁹

Na podstawie najstarszej zachowanej księgi metrykalnej ślubów parafii Wieprz (od 1677 r.), a także w oparciu o inne dostępne źródła możemy podjąć się rekonstrukcji najczęściej powtarzających się nazwisk mieszkańców. Wiele z nich wykazuje wyraźne cechy pochodzenia wołoskiego. Nazwiska te zostały uporządkowane w kolejności alfabetycznej, z uwzględnieniem najwcześniejszej daty pojawienia się w źródle, a także jeśli było to możliwe w pierwotnej wersji: Bury (1680), Cibor (*Scibor* - 1677), Chmura (1677), Fryś (*Fryś* - 1680), Hajost (*Haiosczik*, *Haioscik* - 1677), Kiznar (1677), Kubik (1683), Lachendro (1680), Łysoń (1694), Mikołajek (1677), Młoczek (*Młoczek* - 1680), Młynarczyk (1680), Moskwik (1677), Mydlarz (*Midlarz* - 1678), Paździor (1683), Pękala (*Penkala*, *Pekalczyk*, *Pekalik* - 1677), Polak (*Polaczik* - 1686), Sabuda (1677), Sikora (1680), Sordyl (*Sordil*, *Sordylik* - 1677), Styła (1677), Tomiczek (*Thomiczek*, *Thomiczko* - 1677), Wawrzyn (*Wawrzin* - 1686), Żydek (1678).

⁷⁷ Łac.: obecnie.

⁷⁸ *Lustracja 1660*, s. 109-110.

⁷⁹ Zob. *Miłosciwe pany...*, s. 125-128.

W XVIII w. spotykamy ponadto w źródłach pisanych: Biczak (1731), Bizoń (1743), Buda (1743), Butora (1730), Dudek (1729), Ficek (1730), Glemuździak (1729), Haczek (*Hacek* - 1729), Hatala (1729), Kiszczak (*Kisczen* - 1731), Kołodziejczyk (1729), Kopytko (1730), Kukuła (1729), Kuś (1729), Misiak (1728), Oboza (*Obłoz*a - 1726), Okrzos (1729), Panek (1729), Praciak (*Praciok* - 1729), Pustelnik (1729), Socha (1729), Szafarz (1706).

Udało się także zestawić te nazwiska, których już od dawna nie spotykamy we wsi, a mianowicie: Baior (1729), Bapka (1680), Bargosz (1742), Bednarczyk (1685), Birba (1677), Borawiak (1678), Byrski (1678), Cacuch (1742), Czeczczanka (1731), Dedko (1729), Drapałka (1686), Dzierba (1678, stąd nazwa zarębkę Dzierbowskię, czasami też określanego Żdierbowski), Frydrzych (*Fridris* - 1683), Jagódka (*Jagoda* - 1686, stąd nazwa obecnego osiedla Jagódki), Jantecz (1731), Jedlecki (1730), Wawrzinko (1680), Kabuda (1679), Kadelak (1677), Knapik (1732), Kościelniak (1729), Koniarczyk (1684), Krol (1683), Liska (1677), Mai lub Maj (1678, stąd nazwa dawnego zarębkę Majowskię), Małgomacek (1730), Mazur (1679), Rulan (1677), Sabuda (1679), Skoczak (1677), Słowiak (1732), Spaśny (1729), Szewczyk (1731), Sźkora (1677), Ściga (1729), Tarkota (1680), Tokarsczyk (1684), Waliczek (1677), Wawnko (1684), Wnęka (1677), Wymysło (1729).⁸⁰

Wiele nazwisk (przezwoisk), mimo stosunkowo dosyć późnego pojawienia się w źródłach, występowało już wcześniej. Niewątpliwie najstarszymi osadnikami przybyłymi do Rzyk były rodziny Mydlarzy, Sordyli, Frysi, Hatali, Moskwików i Praciaków, które osiadły w miejscu obecnych zarębków, noszących ich nazwiska. Spotykamy ich bowiem na wykarczowanych rolach już w latach 1660-1673, a więc kilkanaście lat wcześniej niż w księgach metrykalnych. Obok nich szczególne miejsce w dziejach Rzyk zajmuje rodzina Tomiczków, z którą możemy wiązać początek kolonizacji wsi na prawie wołoskim. Za protoplastę ich rodziny uchodzi, według ustnej tradycji niepotwierdzonej jednak niezbićie przez źródła pisane,⁸¹ pierwszy sołtys Rzyk Stanisław Tłuczisz (Tłuczich). Osiadł w miejscu obecnego zarębkę Tomiczki i stąd rozpoczął akcję ściągania do wsi nowych osadników.

Pochodzenia węgiersko-rumuńskiego jest również nazwisko Kiznar (*Kiznarczyk*), które występuje w Rzykach od co najmniej 1677 r. Przodkowie Kiznarów

80 Archiwum Parafii Wieprz, *Liber Baptisatorum Parochiae Wieprz ab Anno 1677*; Archiwum Parafii Andrychów, *Liber bap. et cop.*, t.1, *Liber bap. et cop.*, t. 2.

81 Relacja ustna pani Marii Pyzio, z domu Tomiczek, Rzyki 1996.

byli prawdopodobnie żołnierzami dawnej armii Zebrzydowskiego z początków XVII wieku, którzy po upadku rokoszu zostali osiedleni w jego dobrach, a stamtąd dotarli także do interesującej nas wsi⁸².

Na zakończenie należy wyrazić nadzieję, że przedstawiony tu krótki przegląd najważniejszych zagadnień związanych z powstaniem Rzyk przybliżył choć trochę niezwykle bogate i interesujące dzieje tej miejscowości, będącej tak jak Wadowice częścią niegrodowego starostwa zatorskiego. Należy jednak pamiętać, że ten skromny treściowo artykuł jest zaledwie częścią składającą się na całościowy obraz tych dziejów. W związku ze zbliżającym się jubileuszem 450 lat istnienia wsi Rzyki, mamy nadzieję, że doczeka się ona kompleksowej i wyczerpującej monografii.

ARTUR OBOZA - absolwent historii Akademii Pedagogicznej im. KEN w Krakowie i archiwistyki Papieskiej Akademii Teologicznej w Krakowie (2008). Obecnie doktorant historii w Katedrze Nowożytnej Uniwersytetu Pedagogicznego im. KEN w Krakowie. Przygotowuje rozprawę doktorską na temat Archiwum Sanguszków.

82 K. Sosnowski, *Przewodnik po Beskidach Zachodnich*, t. II, Kraków 1930, s. 342-343.